

HISPANIA W POWIEŚCIACH GORDANY KUIĆ

*Gordana Kuić należy do grona tych pisarzy, którym literatura serbska zawdzięcza obraz Hiszpanii i jej kultury. W siedmiu powieściach *Мирис кише на Балкану*, *Цвет липе на Балкану*, *Смирај дана на Балкану*, *Духови над Балканом*, *Легенда о Луни Леви*, *Байка о Бењамину Баруху*, *Балада о Бохорету* pisarka składa hołd najbliższej rodzinie oraz swemu narodowi – Żydom sefardyjskim, którzy wypędzeni w 1492 roku z Hiszpanii osiedlili się na rozległych terenach Imperium Osmańskiego. W ciągu wieków zachowali oni język i kulturę swojej ojczyzny a dramatyczne doświadczenia nie zmieniły ich pozytywnego stosunku do Hiszpanii. Pisarka śledząc losy bohaterów powieści na przestrzeni pięciu stuleci (od 1492 do 1991), tworzy obraz, w którym elementy zaczerpnięte z hiszpańskiej rzeczywistości łączą się ulotnymi wrażeniami zmysłowymi z wywoływanymi przez wspomnienia o tym kraju.*

„Autobiograficzne narracje często opowiadają o utraconych ojczyznach, poruszając najczulsze struny (...) wspomnień, mogą doprowadzić opowiadających na skraj rozpacz i roztkliwienia się nad sobą, nad niemożnością odzyskania spokoju i tożsamości, dla której kluczem jest poczucie zakorzenienia w świecie wyraźnie aksjologicznie określonym. Mogą też być zachętą do wyprawy w najgłębsze pokłady własnych przeżyć¹”

Literatura serbska zawdzięcza obraz Hiszpanii takim pisarzom, jak Jovan Dučić, Ivo Andrić, Jelena Dimitrijević, Rastko Petrović, Miloš Crnjanski czy Otto Bihalji-Merin, którzy odwiedzali ten kraj już w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Wykluczenie Hiszpanii z demokratycznej wspólnoty w pierwszych latach po II wojnie światowej, do czego zachęcała rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ wzywająca do zawieszenia stosunków dyplomatycznych z frankistowskim reżimem², nie sprzyjało odwiedzaniu tego kraju. Dopiero na początku lat siedemdziesiątych odwiedził Hiszpanię Miodrag

¹ P. Kowalski, *Odyseje nasze byle jakie. Droga, przestrzeń i podróżowanie w kulturze współczesnej*, Wrocław 2002, s. 134.

² T. Miłkowski, P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, Wrocław 1998, s. 394.

Kujundzić³. Gordana Ćirjanić⁴ od połowy lat osiemdziesiątych XX kreuje w swojej twórczości obraz kraju, który stał się jej przybraną ojczyzną dzięki małżeństwu z antyfrankistowskim dziennikarzem i pisarzem José Antonio Novaisem Tome (1925–1993).

Obraz zapirenejskiego kraju wyłania się również z zapoczątkowanego w latach osiemdziesiątych cyklu powieściowego⁵ Gordany Kuić (ur. 1942), który autorka poświęciła „народу свог порекла, сефардским Јеврејима”⁶. Hołd złożony pamięci przodków obejmuje „колико сефардске Јевреје по мајци, толико Србе Мостарце по оцу”⁷. Córnka Blanki Levi i Metodija Kuicia ujawniła bliski związek z bohaterami swoich dzieł w siódmym, ostatnim utworze cyklu, wyznając: „пред очима ми се ређају све моје тетке и тече, и оне које сам упознала – Рикицу, Нину и Елијаса – али и оне које нисам – Лауру, Клару, Исака, и баку Естери и деду Јуду-Леона Левија”⁸ (*Балада*, 358).

Gordana Kuić prezentuje losy najbliższej rodziny (rodziców, dziadków, wujów i ciotek) oraz dalekich przodków, którzy zmuszeni do opuszczenia Hiszpanii⁸, osiedlili się na rozległych terytoriach Imperium Otomańskiego.

³ М. Кујунџић, *Беле куће и црни бикови*, Летопис Матице српске, г.147, књ. 407, св. 4, април 1971, с. 197–231.

⁴ W dwóch tomach zapisków z Hiszpanii – *Писма из Шпаније* (Нови Сад 1995); *Нова писма из Шпаније* (Београд 2002); w powieściach *Претпоследње путовање* (Београд 2000); *Кућа у Пуерту* (Београд 2003) i w opowiadaniach *Веласкезовом улицом до краја* (Београд 1996); *Вечност је, кажу, дугачка* (Београд 2005); *Каприци и дуже приче* (Београд 2009).

⁵ Do dorobku pisarki należą następujące utwory: *Zapach deszczu na Balkanach* (*Мирис кише на Балкану*, 1986), *Kwitnienie lip na Balkanach* (*Цвет липе на Балкану*, 1991), *Koniec dnia na Balkanach* (*Смирај дана на Балкану*, 1995), *Duchu nad Balkanami* (*Духови над Балканом. Етилог за Балканску трилогију. Сатирска цера*, 1997), *Legenda o Lunie Levi* (*Легенда о Луни Леви*, 1999), *Vašni o Veniaminie Varuhu* (*Байка о Вењамину Баруху*, 2002), *Ballada o Bohorecie* (*Балада о Бохорети*, 2006). Wszystkie cytaty zaczerpnięto z tych wydań. W tekście posłużono się następującymi skrótami tytułów powieści G. Kuić: *Мирис*, *Цвет*, *Смирај*, *Духови*, *Легенда*, *Байка*, *Балада*.

⁶ Л. Шоп, Г. Куић, *Духови над Балканом*, Српска реч, 26. децембар 1996, s. 11, <http://gordanakuic.com/pages/kritike.htm>.

⁷ Ж. Војиновић, *Интервју са Горданом Куић*, Глас Подриња, 5. јун 2003, <http://gordanakuic.com/pages/intervju.htm>

⁸ Zdobyciu 2 stycznia 1492 roku Grenady, ostatniej twierdzy islamu na Półwyspie Pirenejskim, kończącemu wojnę o wyzwolenie Półwyspu spod panowania arabskiego (712–1492) towarzyszyło podpisanie przez Izabelę Kastylijską (1451–1504) i Ferdynanda Aragońskiego (1452–1516) dekretu o wypędzeniu Żydów. W sygnowanym w dniu 31 marca 1492 roku dokumencie ostateczny termin opuszczenia Hiszpanii wyznaczono na 31 lipca 1492 roku. Władca Imperium Osmańskiego, sułtan Bajazyt II (1481–1512), świadomy potencjału intelektualnego przybyszów, stworzył im dogodne warunki osiedlania się potwierdzone specjalnym aktem prawnym, nakładającym karę śmierci na każdego, kto działałby na ich szkodę. Por. P. Díaz-Mas, *Los Sefardies. Historia, lengua y cultura*, Barcelona 2006, s. 69. Wykształceni cudzoziemcy, znający języki obce i reprezentujący rzadkie zawody – takie jak bankier, lekarz czy farmaceuta, biegli w ekonomii, handlu, prawie, szerzący kulturę dzięki uruchamianiu drukarni, księgarni,

Pisarka, w książkach, które publiczność przyjmuje „kao што je (...) сефардска средина прихватала све што је писала (...) Лаура Папо Бохорета, иначе тетка Гордане Куић”⁹, posługuje się szczegółami autobiograficznymi w sposób, dający poczucie autentyczności ukazanych ludzkich losów i tła społeczno-obyczajowego oraz odwołań do wydarzeń historycznych i kulturalnych¹⁰. G. Kuić, ukazując koleje losu swojej najbliższej rodziny, jak i dzieje wielu pokoleń Żydów, którzy wygnani z XV-wiecznej Hiszpanii znaleźli schronienie na Półwyspie Bałkańskim, buduje zarazem wizerunek ich utraconej ojczyzny.

W powieściach *Zapach deszczu na Bałkanach*, *Kwitnienie lip na Bałkanach*, *Koniec dnia na Bałkanach* oraz *Ballada o Bohorecie*, G. Kuić prezentuje dzieje sefardyjskiej rodziny z Sarajewa – rodziców Estery i Leona oraz ich pięciu córek (Laury, Klary, Niny, Blanki, Riki) i dwóch synów (Izaaka i Eliasza) na tle przełomowych wydarzeń XX wieku – I wojny światowej, powstania Królestwa Jugosławii, II wojny światowej, powstania socjalistycznego państwa jugosłowiańskiego, jego rozpadu na początku lat 90-tych XX wieku. Uwaga autorki koncentruje się zwłaszcza na jednej z córek Estery i Leona – Blance, jej miłości do Serba Marka Koracia, narodzinach córki Very oraz losach rodziny w rzeczywistości Titowskiej Jugosławii. Ostatnia powieść G. Kuić *Ballada o Bohorecie* opowiada o najstarszej siostrze Blanki, pisarce Laurze Papo (1891–1942), która swoją działalność literacką poświęciła „судбинама и односима у сарајевској сефардској заједници”¹¹.

O ile powieści tworzące „trylogię bałkańską” [*Zapach deszczu na Bałkanach*, *Kwitnienie lip na Bałkanach* i *Koniec dnia na Bałkanach*] zachowują „класична правила хроничарског приповедања: обиље детаља, линеарно вођење фабуле и непосредно казивање кроз које навиру разноврсни ликови, бројне (...) судбине”¹², to „epilog” tego tryptyku powieściowego, czwarty z kolei utwór *Duchy nad Bałkanami* (z podtytułem „*Epilog do trylogii bałkańskiej. Satyryczna gra*”) nie mieści się już w konwencji kronikarsko-realistycznej. Pisarka, rezygnuje w nim z „реалистичких окова, хронолошких

bibliotek, stali się bardzo przydatni wymagającym gruntownego unowocześnienia państwie tureckim. Por. A. Dukanović, Wstęp, [do] I. Samokovlija, *Kadisz, modlitwa za umarłych i inne opowiadania*. Wyboru dokonał, przełożył i wstępem opatrzył Alija Dukanović, Warszawa 1991, s. 11.

⁹ Tamże, s. 147.

¹⁰ M. Jakóbiec-Semkowowa, *Wielokulturowość i asymilacja. O sarajewskich Sefardytach według powieści Jordany Kuić*, [w] *Tradycje pogranicza i przestrzenie tradycji. Od komunizmu do postmodernizmu i postkolonializmu*, Poznań 2008, s. 171.

¹¹ П. Палавестра, *Јеврејски писци у српској књижевности*, Београд 1998, s. 84.

¹² П. Палавестра, op. cit., s. 147.

законитости, обавеза према психолошкој мотивацији (...) ликова¹³, łącząc bohaterów żyjących w społeczno-politycznej rzeczywistości rozpadającej się Jugosławii lat 90-tych z przodkami z czasów exodusu z hiszpańskiej ojczyzny pod koniec XV wieku. Urodzony w Toledo w roku 1449 (!) Juan García Galán de Olivares, współpracownik inkwizytora Kastylii i Aragonii Tomasa de Torquemady (1420–1498) przybywa na ceremonię inhumacji oraz odczytania testamentu Very Korać, córki Blanki i Marka, zmarłej w wyniku przypadkowej eksplozji w grudniu 1991 roku, która dopiero po usłyszeniu opowieści o wydarzeniach poprzedzających przybycie na Bałkany „лозе са мајчине стране“ (*Духови*, 254) będzie mogła odejść „у испране белине ванвременске светлости без сенки (...) где (...) нема лутања“ (*Духови*, 254). W rozmowach z przebywającą w zaświatach Verą, jej rodziną i przyjaciółmi, Olivares przypomina dzieje Żydów na Półwyspie Iberyjskim oraz swoją ucieczkę z Hiszpanii do Stambułu, gdzie powróciwszy do wiary przodków, rozpoczął życie z ukochaną Blanką jako Solomon ben Izrael ben Salom z Toledo. Zakończenie utworu stanowi zarazem wstęp do powieści *Legenda o Lunie Levi*, otwierającej kolejną trylogię, do której należą także *Baśń o Beniaminie Baruhu* i *Ballada o Bohorecie*.

W drugiej trylogii, którą można uznać za powrót do korzeni¹⁴ pisarka rekonstruuje doświadczenia narodu, którego dramatyczna ucieczka „на запад према Португалу, на југ према (...) Африци, на север према Холандији, на исток према (...) Отоманској империји“ (*Духови*, 260) stanowiła ratunek przed prześladowaniami ze strony hiszpańskiej inkwizycji.

Czytelnik *Legendy o Lunie Levi* równoległe do opowieści o życiu Blanki i Juana/ Solomona w Stambule śledzi poczynania wysłanników inkwizycji poszukujących zaginionego Olivaresa, przygląda się dziejom miłości Orlupaszy i Luni, córki Blanki i Solomona, poznaje losy Laury Orlović, którą głos miłości przywiódł do Sarajewa.

W *Baśni o Beniaminie Baruhu* pisarka Laura Papo Bohoreta ukryta na początku lat czterdziestych XX wieku w katolickim klasztorze w Sarajewie spisuje dzieje rodziny „за (...) вољене синове (...) кад се врате из Јасеновца“ (*Балада*, 19). Opowieść dla synów toczy się w połowie XVII wieku w Dubrowniku, Sarajewie, Belgradzie i Trawniku, skąd wywodzą się cztery sefardyjskie rodziny Atijasów, Pererów, Albinunów, Baruhów, których losy spletają się za sprawą tytułowego zielarza i uzdrowiciela z Trawnika.

W ostatnim utworze, *Ballada o Bohorecie*, pisarka powraca do dzieciństwa i młodości przyszłej pisarki Laury Papo Bohorety. Utwór składa się z pamiętnika oraz korespondencji Laury z kompozytorem i folklorystą hiszpańskim Manuelem Manrique de Larą (1863–1929). Pamiętnik Laury

¹³ Л. Шоп, Г. Куић. *Духови над Балканом*, Српска реч, 26. децембар 1996, s. 11, <http://gordanakuic.com/pages/kritike.htm>.

¹⁴ М. Јакóбиец-Семковова, op. cit., s. 177.

zapoczątkowany został na przełomie XIX i XX wieku w Stambule, dokąd rodzice wraz z czwórką dzieci (Laurą, Izaakiem, Klarą i Niną) przybyli z Sarajewa po rozpoczęciu okupacji Bośni i Hercegowiny przez Austro-Węgry. Pamiętnik zawiera także zdarzenia, które miały miejsce po powrocie rodziny do Sarajewa, uwzględnia też okres stypendialnego pobytu Laury w Paryżu. Ostatnie zapiski pochodzą z września 1913 roku. Zakończenie *Ballady o Bohorecie* splata się z początkiem powieści *Zapach deszczu na Balkanach*, której akcja rozpoczyna się w Sarajewie tuż przed zamachem na arcyksięcia Ferdynanda.

Bohaterów cyklu powieściowego Gordany Kuić, którzy przez pięć stuleci (od końca XV wieku do końca XX wieku) pielęgnowali pamięć o dalekim kraju na Półwyspie Pirenejskim, charakteryzowała „jaka духовна и емотивна везаност (...) за завичај”¹⁵. Blanka i Juan/Solomon, którzy w dramatycznych okolicznościach opuścili „jednu андалузијску земљу и неосенчену кастиљску висораван“ (*Легенда*, 15), starali się odnaleźć w Imperium Osmańskim elementy dobrze im znanej rzeczywistości. Na ulicach stolicy Imperium „опазише шпанску одећу, (...) чуше песму“ (*Легенда*, 91) a zapachy stambulskich dzielnic „однесоше их у заувек изгубљене квартове Толеда“ (*Легенда*, 91). Tęskniąc za Toledo, za „каменим степеницама, (...) калдрмом уских уличица, (...) зидинама двораца, (...) трговима и богомољама, (...) просјацима и ружноћом“ (*Легенда*, 36) Blanka i jej mąż wracali myślami do czasów dzieciństwa. Dla męża Blanki najbardziej liczącym się obrazem z przeszłości była wizyta w tolekańskiej synagodze El Tránsito, gdzie jako ośmioletni chłopiec, nieświadomy swego pochodzenia, „у беличастом љескању чипкастих сводова и седефастих облога“ (*Легенда*, 49) poczuł więź z żydowską tradycją duchową. Blanka najbardziej zapamiętała wizytę z pradiadkiem w Kordobie, która w jej wspomnieniach „блиста као дијамант на Великој Реци (...), окружена вртовима зеленим попут смарагда и маслињацима жутиим попут топаза“ (*Легенда*, 184). Żywym wspomnieniem z Półwyspu Iberyjskiego były obrazy tułaczki Żydów „који су тумарали Шпанијом на путу од прогона до изгона“ (*Духови*, 260). Współodpowiedzialność za ich los ponosił Juan García Galán de Olivares. Jego ofiarami stali się, między innymi, bliscy Blanki Salom, którzy „нестали ...у пламену, у бегу, у напасти...“ (*Духови*, 268).

Do wydarzeń, które rozegrały się pod koniec XV wieku na Półwyspie Iberyjskim odwołuje się były zastępca inkwizytora Olivares a także jedyne ocalałe krewny Blanki – Solomon Ruben ben Izrael z Toledo. Olivares

¹⁵ П. Палавестра, op. cit., s. 148.

przypomina relacje społeczności żydowskiej z chrześcijanami i muzułmanami po opanowaniu Półwyspu Iberyjskiego przez Arabów w VIII wieku. Pradziadek opowiada Blance o pogromach Żydów, wymienia liczne sceny okrucieństwa, które miały miejsce w przeszłości. Wspomina agresję „против велике заједнице у Севиљи“ (*Духови*, 272), pożar, który „прождра (...) град Кордову“ (*Духови*, 272), przemoc wobec „наше заједнице у Толеду“ (*Духови*, 272), pogrom „хиљаду породица Валенције“ (*Духови*, 272), falę przemocy, która „прошири се на Мајорку“ (*Духови*, 272), atak na „заједницу Барселоне“ (*Духови*, 272), przypomina podobne wydarzenia w Lleridzie i Geronie.

Dla większości uchodźców wygnanie z Hiszpanii oznaczało utratę dóbr materialnych i wysokiej pozycji społecznej. Rozpoczynając nowe życie zdawali sobie sprawę, że wraz z opuszczeniem kraju „нестале су (...) благодети: раскош, ширина, полет“ (*Байка*, 501). Władcy chrześcijańscy na Półwyspie Iberyjskim traktowali ich „као велики и неисцрпни сунђер: стисну га увек кад затреба“ (*Духови*, 291), wykorzystywali ich lojalność i środki finansowe, zapewniając ochronę, „верску слободу и друштвену самосталност“ (*Духови*, 291). Hiszpański znawca problematyki sefardyjskiej Manuel Manrique de Lara, przypominając o dorobku intelektualnym Żydów hiszpańskich, ich wszechstronnym wykształceniu i umiejętnościach „у (...) вођењу државне политике, дипломатије и економије“, (*Балада*, 142) nie dostrzega, że niewiele pozostało z dawnej świetności, „не види (...) беду и пропаст“ (*Балада*, 249).

Bohaterowie powieści interesują się wydarzeniami, które mają związek z Półwyspem Iberyjskim, wiedzą o dokonaniach Krzysztofa Kolumba, którego „петнаестог септембра ове хиљадупетстоте године (...) сменише као (...) намесника на острвима Новог света“ (*Легенда*, 185), otrzymują wieści o tym, że Amerigo Vespucci „откри континент“ (*Легенда*, 185). Przedmiotem zainteresowania staje się także gospodarka Hiszpanii, która po dwustu latach od wygnania odczuwa brak tych, którym zawdzięczała swój rozkwit oraz „културни и научни развој“ (*Байка*, 497). Szczególnie silne emocje wzbudzały wieści o projekcie zaproszenia potomków wygnańców do osiedlania się w ojczyźnie przodków. Z zamiarem takim wystąpił minister króla Filipa IV (1605–1665), potomek konwertytów, Gaspar de Guzmán, hrabia Olivares (1587–1645), człowiek o dalekosiężnych planach przekraczających pole widzenia większości mu współczesnych. Proponował on dokończenie zjednoczenia Hiszpanii, która miałaby stać się jednym państwem, a nie organizmem łączącym królestwa Kastylii, Aragonii i Portugalii. Olivares zamierzał też naprawić sytuację finansową. Po ogłoszeniu w roku 1627 niewypłacalności Hiszpanii, zwracał się po pomoc do bankierów z Portugalii¹⁶. Sprawa powrotu do praojczyzny i osiedlania się w Hiszpanii była żywo dyskutowana

¹⁶ T. Miłkowski, P. Machcewicz, op. cit., s. 173.

przez bohaterów *Baśni o Beniaminie Baruhu*, lecz pozostała istotną kwestią także w czasach późniejszych. Laura, zajmując stanowisko w tej sprawie, zdecydowanie odrzuciła możliwość powrotu „у земљу која је иницирала све наше невоље“ (*Балада*, 251).

Bohaterowie cyklu powieściowego G. Kuić, którzy – w odróżnieniu od Blanki i Juana/Solomona – znali Hiszpanię wyłącznie z przekazów, pielęgnowali przez pokolenia opowieści o utraczonej ojczyźnie. Estera Salom opowiadała dzieciom o czasach, gdy „страшни човек по имену Торквемада одлучио да их натера да промене свога Бога, или, (...) да их протера из Шпаније у којој су срећно живели много стотина година“ (*Мирис*, 11). Сórка Estery – Laura, starała się dowiedzieć jak najwięcej „о Инквизицији, конвертитима, *мараносима*, (...) Фердинанду и Изабели, (...) о Великом Изгону, доласку у Отоманско царство“ (*Балада*, 52). Мłodsza siostra Laury – Blanka opowiada сórce „о Шпанији... (...), о (...) пра-пра-пра бакама и декама“ (*Цвет*, 168).

Dla Laury sposobem na podtrzymanie więzi pomiędzy dawną a obecną ojczyzną stała się korespondencja z hiszpańskim poetą, kompozytorem i folklorystą. Manuel Manrique de Lara mieszkający „у прекрасном граду Барселони“ (*Балада*, 51) był dla młodej dziewczyny emanacją wszystkich marzeń o Hiszpanii – „он је (...) био страствена Шпанија (...), пламени фламенко, клокот кастањета, јаяк песме, оштрица мача, зов мушкости“ (*Балада*, 322).

Pragnienia wielu generacji Żydów hiszpańskich, aby przynajmniej raz odwiedzić kraj przodków, zrealizowała dopiero w latach trzydziestych XX wieku siostra Laury i Blanki, belgradzka balerina Riki Salom, która marzyła o spacerze po Toledo i Barcelonie, „’дје је нека (...) пра-пра-пра-прабаба (...) брбљала са својом сестром... истим оним нашим матерњим језиком! А нека (...) друга прабакица се спремаła да побегне од инквизиције“ (*Мирис*, 124). W podróży urzekła ją Barcelona – „драгуљ за умјетнике“ (*Мирис*, 124), słynny deptak Ramblas „’дје људи ноћу шеткају као по Калемегдану у подне“ (*Мирис*, 171), wzgórze Tibidabo, wąskie uliczki *Barrio gótico*, „свијетли мрак... тај дивни језик!“ (*Мирис*, 172). W pamięci baleriny pozostał wieczór w Sewilli, w restauracji nad rzeką Gwadalkiwir oraz Złota Wieża – Torre de Oro, wyglądająca jak „стабилан, непопустљив ваљак, усправљен и учвршћен на самој обали ријеке“ (*Мирис*, 179). Złota Wieża, będąca miejscem przeładunku drogocennych towarów z Ameryki Południowej stała się swoistym symbolem łączności Hiszpanii z Nowym Światem. W trakcie pobytu w Hiszpanii duże wrażenie zrobił na zawodowej baletnicy spektakl flamenco. Widząc maestrię tamtejszych tancerzy, Riki Salom podjęła decyzję, by nigdy więcej nie wykonywać tańców hiszpańskich, gdyż trudno dorównać w tej sztuce rodowitym Hiszpanom. Po latach, w czasie II wojny światowej, Riki Salom próbowała wyjaśnić istotę korridy wiejskiej kobiecie,

u której znalazła schronienie. „То ти је као неки спорт: сви седе у арени и навijaју као на фудбалској утакмици. (...) Тореадор, тј. матадор убије бика. (...) Обично човек убије бика мачем међу очи“ (*Мирис*, 460). Wizyta na Półwyspie Iberyjskim uświadomiła Riki różnice pomiędzy Hiszpanami a jej sarajewskimi rodakami, którzy przypominają jej „фигуре неког старог музеја воштаних лутки“ (*Мирис*, 172), żyją w zamkniętym kręgu, jakby czas się zatrzymał. Pobytowi w Hiszpanii towarzyszyły rozmyślenia o matce – Esterze i marzenie, aby „донијети мами дио прошлости њеног народа, да га и она осјети и додирне“ (*Мирис*, 180).

Vera Korać, siostrzenica Riki Salom także zrealizowała marzenia swoich przodków, by przynajmniej raz ujrzeć „златну Шпанију“ (*Бajка*, 540). Vera, odwiedzwszy ten kraj w latach siedemdziesiątych XX wieku, chłoneła „боје Андалузије: златасту као сунце, тамно-смеђу као кожа бикова, наранцасто-црвену као крв“ (*Смирај*, 397). Regularne kontakty z krajem przodków utrzymywała Kaća Filipović, której córka Branka wyszła za mąż „за (...) познатог оперског певача Мигела Гарсијана Кастанеду“ (*Духови*, 147).

Uchodźcom z Półwyspu Iberyjskiego język, który zabrali ze sobą „као утеху и наследство“ (*Духови*, 276), pozwolił zachować łączność „са (...) давнашњом постојбином, злаћаном Шпанијом“ (*Балада*, 19). Ów „слатки језик (...), који су векови (...) накалемили у њихова срца“ (*Духови*, 276) stał się jednym z niewielu dóbr, które – oprócz Tory, tałesu, zapasów żywności i odzieży-, mogli zabrać ze sobą w nieznaną. Język, który G. Kuić obficie wplata w dialogi bohaterów swoich książek, czyniąc go nieodłącznym elementem tekstu, był z jednej strony skostniałą formą przedklasycznego języka hiszpańskiego, który uchodźcy przynieśli z Półwyspu Iberyjskiego, z drugiej zaś zmienił się pod wpływem mowy nowego środowiska, bogatej w zapożyczenia z innych języków. Dla oznaczenia języka pisanego i mówionego intelektualści sefardyjscy przyjęli nazwę „język żydowsko-hiszpański“, „ladino“ zaś to język przekładów tekstów biblijnych z hebrajskiego na hiszpański, które zapisywano i drukowano alfabetem hebrajskim. Później do zapisu zaczęto używać fonetycznie, używając alfabetu łacińskiego¹⁷.

Największą świadomość językową wśród postaci cyklu powieściowego G. Kuić wykazują dwie bohaterki-pisarki – Laura Papo Bohoreta, autorka opowiadań i sztuk teatralnych, stanowiących źródło żywego języka oraz Vera Korać – *porte parole* samej G. Kuić -, autorka cyklu o losach Sefardytów, która wsłuchując się w „кrotку и пјевљиву топлину“ (*Цват*, 342) języka swojej matki Blanki „рони по значењима сваког стиха“ (*Цват*, 342). Laura z pełną świadomością ocenia sytuację języka żydowsko-hiszpańskiego, który nie posiadając pisanej gramatyki, słownika „полако пропада“ (*Балада*,

¹⁷ J. Osti, *Žydzi w Bośni i Hercegowinie*, tł. J. Pomorska, „Krasnogruda“ nr 7/1997, s. 56.

210). Pisarka zdaje sobie sprawę, że kultywowanie go w literaturze niesie ze sobą niebezpieczeństwo ograniczania czytelników wyłącznie do kręgu sefardyjskiego.

Gordana Kuić w cyklu powieściowym przywołuje dziedzictwo duchowe Półwyspu Iberyjskiego. Jej bohaterki słuchają opowieści o wybitnych osobistościach życia intelektualnego, zgłębiają dorobek żydowskich poetów i myślicieli z arabskiej Hiszpanii (Al-Andalus) – jeden z mniej znanych aspektów średniowiecznej twórczości literackiej, która rozkwitła w Kordobie za panowania kalifa Abderrahmana III (912–961)¹⁸, poznają też klasyczne dzieła literatury hiszpańskiej.

Do rozkwitu poezji hebrajskiej przyczynili się uciekinierzy z Kordoby, którzy po śmierci kalifa opuścili miasto w obawie przed najazdem Berberów. W Grenadzie działał znawca języka hebrajskiego i świętych ksiąg, autor tzw. Wstępu do Talmudu¹⁹ – Samuel ibn Nagrella „ha Nagid“ (993–1056), w Saragossie – Solomon ibn Gabriol (1022–1058), Mośeh ibn Ezra (1055–po1135) i Yehuda ha-Levi (ok.1075–1141), którzy tworzyli świeckie utwory opiewające miłość, przyrodę, życie dworskie oraz układali hymny ku chwale Boga wynoszące Jego Przymierze z ludem wybranym²⁰. Laura zapoznaje się z dziełami ibn Gabriola, który wslawił się „мудрим изрекама и пословицама“ (*Balada*, 189) i pozostawił „збирку арапско-јеврејске мудрости“ (*Balada*, 189), Luna czyta „најлепше стихове о љубави“ (*Легенда*, 298) Yehudy Ha-Levięgo. Córnka Blanki i Juana/Solomona studiując biografię lekarza i poety, któremu sławę przyniosły pieśni i hymny religijne oraz dialog między królem Chazarów a filozofem²¹ poznaje opowieść o niezwyklej śmierci Ha-Levięgo, który u schyłku życia dotarł „пред врата јерусалимска“ (*Легенда*, 299), by zginąć pod kopytami koni. Luna i Laura interesują się postacią filozofa i lekarza – Maimonidesa [Moše ben-Maimon, (1135–1204)], który opuściwszy rodziną Kordobę (1148), studiował w Fezie Talmud i medycynę, przebywał

¹⁸ Judeo-arabska kultura zaczęła rozwijać się, gdy społeczność żydowska zaczęła otwierać się na wpływy zewnętrzne, poznawać język arabski i posługiwać się nim we własnym środowisku, zachowując hebrajski na specjalne okazje – np. do modlitwy. Wielkie zasługi dla rozwoju kultury żydowskiej położył Chasdaj ibn Šaprut (915–970), sławny lekarz i farmaceuta, który swą pozycję zawdzięczał służbie na dworze kalifa. Studia lingwistyczne z zakresu języka arabskiego i łaciny czyniły zeń cenionego dyplomata. Kalif wysyłał go na dwory władców chrześcijańskich, korzystał z jego usług przy wizytach obcych wysłanników (np. przedstawicieli cesarza Ottona I) oraz przy negocjowaniu warunków handlowego traktatu z Bizancjum. Chasdaj ibn Šaprut stał się protektorem i mecenasem własnego narodu, założył szkołę talmudyczną, co było ważną zasługą dla przyszłości hiszpańskiego judaizmu, kupował święte księgi, zezwalał na kopiowanie rękopisów Talmudu, zgromadził żydowskich erudytów, którzy zbudowali podwaliny filologii i poezji – dwóch dziedzin stanowiących podstawy kultury żydowsko-hiszpańskiej. Por. A. Saenz-Badillos, J. Taragona Borrás, *Poetas hebreos de Al-Andalus (Siglos X-XII). Antología*, Córdoba 1990, s. 9–10.

¹⁹ H. Zaremska, *Trzy pierścienie Andaluzji*, *Polityka* 1/2008, s. 24.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże, s. 25.

też w Kairze jako lekarz kalifa Salaha al Dina (1138–1193). Maimonides, wprowadzając do myśli religijnej logikę Arystotelesa spotkał się z oporem ortodoksyjnych wyznawców judaizmu, którzy uznali go za heretyka²². Maimonides wyszedł naprzeciw tym, którzy nie byli w stanie przebrnąć przez kontrowersyjne dyskusje, w jakie obfituje Talmud, a jego sposób interpretacji 613 nakazów i zakazów religijnych obowiązujących wierzących Żydów jest w znacznym stopniu aktualny²³. W *Przewodniku błędzących* (*More nebuchim*) filozof, który „није видео у другим верама претњу већ обогашење (...) проповедао је теолошко и филозофско образложење нужности верске толеранције између (...) јудаизма, хришћанства и ислама“ (*Балада*, s. 152), w *Powtórzeniu Tory* (*Miszneh Tora*) podtrzymywał wiarę wśród wątpiących zyskując uznanie tym, że „напао је празноверје и протумачио чуда разумним објашњенима“ (*Легенда*, 166).

Wygnańcy, którzy na obczyźnie stali się strażnikami hiszpańskiej kultury, do nowej ojczyzny zabrali popularne na Półwyspie Iberyjskim romance, w których zachowała się pamięć o ukochanej Hiszpanii. Utwory z pogranicza liryki i epiki opiewają wydarzenia historyczne, czyny rycerskie, żywoty świętych, tworząc swoistą kronikę dziejów.

Romance, które występowały często w wielu wariantach, stały się wzorem dla pieśni sefardyjskich stworzonych w Bośni²⁴. Śpiewano w nich „о свему што је везано за Шпанију!“ (*Балада*, 53), mając nadzieję, że „песма о Шпанији“ (*Балада*, 53) trafi nie tylko do współczesnych, lecz przetrwa w kolejnych pokoleniach. Wierzono też, że „наше песмице, *nostras kantikas*“ (*Байка*, 70) pozwolą ocalić w pierwotnej formie język żydowsko-hiszpański, podlegający wpływowi środowiska, w którym żyją Sefardyci. Laura na podstawie tych utworów budowała obraz praojczyzny przodków, kreując w wyobraźni np. „сјајну Гранаду“ (*Балада*, 111).

Oprócz dorobku duchowego żydowskich poetów i myślicieli, romanc hiszpańskich przeszczepionych na grunt bośniacki, wśród Sefardytów popularne były również klasyczne dzieła literatury hiszpańskiej, których poznanie ułatwiał im język. Juan/Solomon podarował córce w prezencie ślubnym cenne wydanie epepei narodowej *Pieśń o Cydzie*, której bohater, Rodrigo Díaz de Vivar (ok. 1043–1099), „најромантичнији од свих мозарапа и (...) најславнији међу јунацима шпанског витештва“ (*Легенда*, 251–252), wywarł na Lunie ogromne wrażenie. Książki były wielką pasją żyjącej dwa wieki później Estery Perery, miłośniczki twórczości Miguela Cervantesa (1547–1616), który „волео и исмевао свет око себе“ (*Байка*, 71). Estera lubiła czytać wszystko, co napisał Cervantes „од *Ла Галатее* преко *Дон Кихота*

²² M. Turski, *Mojżesz Majmonides*, *Polityka* 1/2008, s. 20.

²³ Tamże. 21.

²⁴ Największe zasługi w gromadzeniu romanc miał Samuel M. Elazar, którego *Żydowsko-hiszpańską romancę* wydano w 1987 roku w ladino i w przekładzie na język serbsko-chorwacki. Por. J. Osti, *Żydzi w Bośni i Hercegowinie*, tł. J. Pomorska, „Krasnogruda“ nr 7/1997, s. 53.

од Ла Манче до прича о пиратима и циганима“ (*Байка*, 71), fascynowała ją także biografia pisarza, który ranny w bitwie pod Lepanto (1571), wzięty do niewoli i wielokrotnie odsprzedawany, „завршава у власништву гувернера Алжира, а његов високи откуп уништава породицу“ (*Байка*, 71). Laura, przyszła dramatopisarka, interesowała się teatrem hiszpańskim, zwracając baczniejszą uwagę na dwa gatunki – tzw. *entremeses*²⁵ – „представе којима су се у шеснаестом веку забављали гости на банкетима“ (*Балада*, 128), z których Cervantes uczynił „неку врсту (...) комедије обичаја“ (*Балада*, 128) oraz zarzuelas – „омиљене на шпанском двору друге половине седамнаестог века (...) реалистичке (...) једночинке праћене песмом и музиком“ (*Балада*, 128). Laura studiowała „пажљиво смишљене, рафиниране и реторичне“ (*Балада*, 176) sztuki Pedra Calderona (1600–1681) za radą swego barcelońskiego przewodnika po świecie literatury, który uważał jednoaktówki religijne za najlepsze dzieła tego twórcy a zaś *Žycie snem* (*La vida es sueño*) nazwał arcydziełem hiszpańskiego teatru. Laura poznała też twórczość Ricarda de la Vega (1839–1910), którego sztuka *La Verbena de la Paloma* zyskała tak wielką popularność, iż „нема земље у којој се не изводи“ (*Балада*, 128).

Bohaterowie G. Kuić uświadamiają sobie z całą mocą, że Hiszpania przestała być ich ojczyzną. Lecz ich codzienność i duchowość tkwiąca głęboko w kulturze hiszpańskiej powoduje niepewność, co do własnej tożsamości. Niepewność ta wyraża się w pytaniu: „Који језик говоримо него шпански, какве песме певамо него шпанске, које рухо носимо него шпанско?“ (*Легенда*, 165).

Świadomość więzi łączących Sefardyjtów z ojczyzną przodków zaczęła rodzić się w Hiszpanii na przełomie XIX i XX wieku. Na wzrost tej świadomości miała wpływ aktywność takich ludzi jak Ángel Pulido Fernández (1852–1932) czy Ernesto Gimenez Caballero (1899–1988). Ángel Pulido publikował w prasie artykuły, wydane następnie w formie książki – *Hiszpańscy izraelici i język hiszpański* (*Los israelitas españoles y el idioma castellano*, Madrid 1904) oraz *Hiszpanie bez ojczyzny i rasa sefardyjska* (*Espanoles sin patria y la Raza Sefardí*, Madrid 1905)²⁶. Podobną działalność prowadził Ernesto Gimenez Caballero, który na łamach „La Gaceta Literaria“ rozbudzał w społeczeństwie hiszpańskim zainteresowanie losami i kulturą „Hiszpanów bez ojczyzny“ a wysłany na Bałkany przez Miguela Primo de Riverę (1870–1930), dyktatora Hiszpanii w latach 1923–1930, odwiedził wspólnoty sefardyjskie, między innymi wspólnotę w Sarajewie²⁷.

²⁵ Pierwszą sztukę z gatunku *entremes*, która nosiła tytuł *Entremes de un ciego, un mozo y un pobre*, napisał w 1563 roku Juan de Timoneda (1518–1583). Autorem tego typu dzieł był też Quiñones de Benavente (1589–1651).

²⁶ P. Díaz-Mas, *Los Sefardies. Historia, lengua y cultura*, Barcelona 2006, s. 219–222.

²⁷ J. Osti, *Žydzi w Bośni i Hercegowinie*, s. 53.

Sarajewo w latach poprzedzających wybuch II wojny światowej stało się terenem wzmożonej aktywności kulturalnej²⁸ spowodowanej, między innymi, działalnością literacką takich pisarzy jak Isak Samokovlija (1889–1955) czy Laura Papo Bohoreta (1891–1942). Twórczość Samokovliji oznaczała początek nowoczesnej literatury sefardyjskiej w języku serbskim oraz jej udział w „општој традицији јеврејске духовне културе, (...) наслеђу српскохрватског језика и завичајној књижевности онога тла на коме је поникла”²⁹ a utwory Laury Papo pisane „на ладину али латиницом, а не хебрејским раши словима”³⁰ cieszyły się popularnością czytelników sefardyjskich. Znaczącą rolę w życiu kulturalnym Sarajewa pełnił nauczyciel gimnazjalny Kalmi Baruh (1896–1945), który współpracował z Akademią Nauk i Sztuk w Madrycie, zyskując sławę jako badacz duchowego dziedzictwa sefardyjskiego w Bośni. Baruh prowadził też badania w zakresie języka żydowsko-hiszpańskiego, historii, składni i fonetyki języka hiszpańskiego, tłumaczył literaturę hiszpańską a w czasie wojny domowej w Hiszpanii (1936–1939) stworzył „преглед положаја и опредељења водећих шпанских писаца тога времена”³¹, zaangażowany był także w „повезивање јудеошпанског наслеђа са културом српскохрватског језика”³².

Wydarzenie, jakim było podpisanie przez Królów Katolickich w Alhambrze osławionego *Edicto de expulsión de los judíos*, wymuszającego na społeczności żydowskiej opuszczenie kraju, legło u podstaw całego cyklu powieściowego Gordany Kuić. Edykt królewski kończący wielowiekowy pobyt przaprzodków pisarki w państwie Izabeli Kastylijskiej i Ferdynanda Aragońskiego, nie zakończył ich związków z Hiszpanią. Potomkowie wygnańców, ze względu na język i kulturę, nadal pozostali jej częścią, z daleka „уздисали за својом “другом домовином,, певали о тузи неутешној што је никад више неће видети“ (*Легенда*, 205).

Większość bohaterów powieści G. Kuić zna dawną ojczyznę jedynie z ustnych przekazów. Hiszpania jest dla nich źródłem bolesnych wspomnień o pogromach, prześladowaniach inkwizycji i ceremoniach *auto da fe*, ale także synonimem dawnej świetności, bogactwa i wysokiej pozycji społecznej. W rozmowach i refleksjach bohaterowie często odwołują się do dawnego życia w zapirenejskiej ojczyźnie. We wspomnieniach o Hiszpanii dominują obrazy tłumów przemierzających „друмове, поља, брда, шуме, пустоши и маслињаке (...) земље која одједном постаде туђа“ (*Духови*, 269). Pokrywająca przestrzeń Półwyspu Iberyjskiego „непрегледна мрежа жућкастосивих путева“ (*Духови*, 261) symbolizuje drogi ucieczki ku

²⁸ K. Vidaković, *Kultura španskih Jevreja na jugoslovenskom tlu. XVI-XX vek*, Sarajevo 1990.

²⁹ П. Палавестра, op. cit., s. 84.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże, s. 107.

³² Tamże.

iberyjskim portom i ku nowemu życiu, z dala od dawnej ojczyzny. Jej obraz współtworzą miejsca naznaczone żydowską tradycją i historią – tolekańska synagoga El Tránsito, zaułki i pałace Toledo „чије (...) име (...) значи след многих нараштаја“ (*Духови*, 272), sewilskie synagogi, tętniące niegdyś życiem żydowskie dzielnice – *juderías* – w Sewilli, Kordobie, Walencji, Barcelonie, Geronie, na Majorce, trybunały inkwizycji „по градовима Кастиље и Арагона“ (*Духови*, 298) a także komnaty Alhambry „у тек (...) од Арапа отетој Гранаді, (...) враћеној у чисте хришћанске руке“ (*Духови*, 260), gdzie 31 marca 1492 roku podpisano dokument zmieniający losy wielu pokoleń.

Te autentyczne, lecz w sposób symboliczny ukazane miejsca „у (...) златастожутој дукатној Шпанији, уоквиреној плаветним морем, наткриљеној широким небом и посутој бокорима гримизних ружа“ (*Духови*, 293), kryjące ślady żydowskiej obecności, łączą się z nietrwałymi, choć osadzonymi w konkretnej rzeczywistości detalami. Hiszpanię uosabia „врео воздух Гранаді!“ (*Бајка*, 540), „маслина из Кордобе“ (*Мирус*, 180), „грозд из Севиле“ (*Бајка*, 540), „ружа из Алхамбре“ (*Мирус*, 180), „жућкасто шибље (...) на крововима Толеді“ (*Мирус*, 180). Bohaterowie powieści, tęskniąc „за шумом потока, (...) за цвећем и лишћем градских вртова, (...) за пешчаним ветровима Шпаније“ (*Легенда*, 36), rozpramiętuju barwy smaki, zapachy „јеврејске мајке и маћехе“ (*Легенда*, 15) przez со odrealniają przestrzeń, w którą wpisana została również pamięć o dorobku poetów i myślicieli żydowskich (takich jak Chasdej ibn Šaprut, Yehuda ha-Levi, Solomon ibn Gabriol, Maimonides) oraz twórców klasycznej literatury hiszpańskiej (Cervantes, Calderon, Ricardo de la Vega).

Kultywowana przez stulecia pamięć о życiu „на златном полуострву Иберіји“ (*Духови*, 269) i dramatycznym doświadczeniu narodu z końca XV wieku, nie osłabiła w potomkach wygnańców dojmującej tęsknoty за „мајком и маћехом свих Сефарда“ (*Балада*, 19), która zajmuje ważne miejsce w sercach i umysłach kolejnych pokoleń niczym „сјајни драгуљ“ (*Бајка*, 497).

Małgorzata Filipek

Małgorzata Filipek

СЛИКА ШПАНИЈЕ У РОМАНИМА ГОРДАНЕ КУИЋ

Гордана Куић може да се укључи у низ српских писаца који су створили слику Шпаније и њене културе. У седам романа Г. Куић одаје почаст својој породици и народу свог порекла – сефардским Јеврејима који су напустили Шпанију крајем XV века и населили се у Босни. Током векова шпански Јевреји су очували језик и културу коју су донели са Пиринејског полуострва. Списатељица од успомена својих јунака гради слику

Шпаније у којој се елементи шпанске стварности мешају са чулним утисцима. Животно искуство као што је био прогон Јевреја из Шпаније није променило њихов однос према постојбини коју током пет векова нису престали да воле.